

*Teorie
zachowań agresywnych
a odpowiedzialność*

*Theories
of aggressive behavior
and responsibility*

*„W każdym człowieku dostrzegaj
to – co jest nim najlepsze”*

1) Dr G. Kowalska – Wyższa Szkoła Lingwistyczna w Częstochowie, Akademia Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, KN Gliwice, SOSW Tarnowskie Góry.

Streszczenie

Zjawisko agresji budzi duże zainteresowanie społeczne i jest przedmiotem wielu analiz naukowych, medialnych i prawnych. Lata pracy w środowisku osób niepełnosprawnych i osób niedostosowanych społecznie skłoniły mnie do zajęcia się problemem zachowań agresywnych a odpowiedzialności. Badania, które prowadziłam potwierdzają obserwacje, że chłopcy i dziewczęta inaczej rozwiązują konflikty i nieporozumienia. Płeć różnicuje także formy zachowań autodestrukcyjnych. Przeżycia ujemne uświadamiają jednostce, czym jest odpowiedzialność za świat i siebie. Ogromnie ważne jest zrozumienie drugiego człowieka, jego osobowości i bagażu doświadczeń. NIKOGO nie można skazać na „zaszufladkowanie”. W każdym człowieku należy poszukiwać tego co jest w nim najlepsze a wtedy może uda nam się zamienić zachowania agresywne na odpowiedzialność za siebie, drugiego człowieka i świat.

Abstract

The phenomenon of aggression arouses considerable public interest and is the subject of many scientific studies, media and legal. Years of working in an environment of disabled and socially maladjusted people inclined me to deal with the problem of aggressive behaviour and responsibility. The researches, which I conducted confirm the observations that boys and girls solve conflicts and misunderstandings differently. Sex differentiates the forms of self-destructive behaviour. Negative experiences make the individual aware of what is responsibility for the world and themselves. Understanding another human being, his personality and the baggage of experiences is extremely important. NO ONE can be sentenced to “compartmentalization”. We should look for what is the best in every man and then maybe we can turn aggressive behaviour on the responsibility for oneself, the other man and ... the world.

Zjawisko agresji budzi zainteresowanie całego społeczeństwa i jest przedmiotem wielu współczesnych analiz naukowych, medialnych, prawnych itp. Budzi negatywne odczucia społeczne, a doniesienia medialne z dużą dozą sensacji, każą nam wierzyć w to, że jest ono wszechobecne i dotyczy wielu dziedzin życia, np. politycznego, rodzinnego, zawodowe i szkolnego.

Czym jest agresja oraz jakie są jej granice? Ze względu na jej złożoność i wielowymiarowość nie da się jednoznacznie rozstrzygnąć tego problemu. Termin *agresja* jest różnie definiowany przez poszczególnych badaczy zagadnienia. Zdarza się, że używa się go zamiennie z terminem *przemoc*, choć wystąpienie agresji zakłada konieczność udziału intencji wyrządzenia krzywdy ofierze, natomiast *przemoc* odnosi się do zachowań mających na celu wywieranie wpływu, które mogą być inspirowane również szlachetnymi pobudkami, np. *przemoc w wychowaniu*².

Wujęciupsihologicznym pojęciem *agresja* odnosi się do trzech podstawowych kryteriów: rodzaju zachowania, intencji działania sprawcy i skutków przemocy. I tak Pospiszyl określa *przemoc* jako „wszelkie nieprzypadkowe akty godzące w osobistą wolność jednostki lub przyczyniające się do fizycznej, a także psychicznej szkody osoby, wykraczające poza społeczne zasady wzajemnych relacji”³.

Niektórzy badacze zjawiska podkreślają, że w przeciwieństwie do agresji *przemoc* nie musi być działaniem destrukcyjnym⁴. W pewnych sytuacjach sięganie po *przemoc* może być akceptowane społecznie i kulturowo (np. tzw. karzenie dzieci czy *przemoc wobec kobiet*), a nawet jest usankcjonowane prawnie (np. wymiar sprawiedliwości, działania wojenne, środki przymusu bezpośredniego stosowane przez policję itp.). Mówi się nawet o tzw. *prospołecznej agresji*. Zaliczyć do niej można *agresję reaktywną* w obronie własnej czy właśnie wspomniane wyżej działania wymiaru sprawiedliwości. Istotą *agresji prospołecznej* jest to, że jest ona akceptowana (dopuszczana) społecznie pomimo istnienia norm zakazujących tego rodzaju zachowań. Pospiszyl podkreśla jednak, że skoro nie istnieją normy określające zasady dopuszczania działań o charakterze *agresji prospołecznej*, to rozróżnienie pomiędzy *agresją prospołeczną* a *agresją antyspołeczną* jest w praktyce trudne i intuicyjne⁵.

Problemem terminologicznym w literaturze jest rozróżnienie pojęć *agresja* i *agresywność*. Słowa te, podobnie jak *agresja* i *przemoc*, bywają używane zamiennie. O ile jednak w omówionym wyżej przypadku może to być uzasadnione, o tyle w tym jest to błąd.

2) A. Piekarska, *Przemoc, kary cielesne i krzywdzenie dzieci*, „Dziecko Krzywdzone”, nr 3, 2003; I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1994.

3) I. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1994, s. 14.

4) Por. P. Passowicz, M. Wysocka-Pleczyk, *Przemoc – problemy definicyjne*, [w:] *Agresja i przemoc we współczesnym świecie*, (red.) J. Kuźnia, Z. Szarota, t. 1., Oficyna Wydawnicza Text, Kraków 1998.

5) I. Pospiszyl, *Agresja wewnątrzrodzinna jako sposób rozwiązywania problemów własnej tożsamości*, [w:] *Przemoc w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych*, (red.) I. Pospiszyl, WSPS, Warszawa 1994.

Agresja to konkretne, dające się obserwować zachowania. Jest zespołem reakcji „skierowanych na zewnątrz lub wewnątrz organizmu, przeciwko sobie lub komuś, w formie jawnej, bezpośredniej lub ukrytej, pośredniej”⁶.

Agresywność to pewien wzór zachowania jednostki, jej cecha - nabyta lub wrodzona właściwość indywidualna⁷. Agresywność jest często związana z nieadekwatnymi do sytuacji wybuchami agresji u osoby, która nie potrafi kontrolować takich reakcji oraz wyraźnie przejawia wrogość w stosunku do otoczenia. Agresywność jest stałą właściwością indywidualną jednostki.

Do klasycznych teorii wyjaśniających źródła agresji należą:

- koncepcje biologiczne (wiążące agresję i agresywność z cechami fizycznymi jednostki, jej anomaliami, np. chromosomalnymi, czynnikami genetycznymi⁸ itp.);

- koncepcje psychoanalityczne (agresja jako instynkt i popęd);

- psychospołeczne teorie agresji (frustracja-agresja⁹) oparte na uczeniu się, np. teoria społecznego uczenia się, motywacyjna teoria agresji i inne¹⁰.

Odejście od rozważania problemu agresji w kategoriach indywidualnych właściwości psychologicznych członków rodziny doprowadziło do rozwoju teorii opartych na analizie interakcji wewnątrz rodziny. Dla tych teorii ważne są nie tylko cechy osób stosujących przemoc, ale kontekst, w jakim do niej dochodzi oraz cechy ofiary.

Koncepcje odwołujące się do interakcji tłumaczą, dlaczego nie wszystkie jednostki o podobnie wysokim poziomie agresywności dopuszczają się przemocy. Wspólnym mianownikiem tych teorii jest odejście od rozpatrywania agresji jedynie przez pryzmat cech sprawcy na rzecz uwzględnienia jego interakcji z rodziną i społeczeństwem. Do koncepcji odnoszących się do interakcji należą też stanowiska poznawczo-behawioralne czy społeczno-poznawcze, rozpatrujące przemoc w kategoriach predyspozycji do agresji, ukrytego lub jawnego zachowania, kontekstu społecznego oraz roli procesów poznawczych. Przykładem takiego podejścia jest społeczno-poznawcza teoria agresji¹¹.

6) *Studia nad uwarunkowaniami i regulacją agresji interpersonalnej. Sprawozdania z badań i rozprawy* (red.) A. Frączek, Polska Akademia Nauk, Warszawa 1986, s. 22.

7) Tamże, s. 22.

8) Próby wykrycia u człowieka genu czy genów odpowiedzialnych za dziedziczenie skłonności agresywnych nie przyniosło dotychczas zadowalających efektów. Aktualnie prowadzi się badania nad związkiem kilku genów z agresywnością. Udało się m.in. stwierdzić korelację polimorfizmu genu PTH kodującego hydroksylazę tryptofanu z tendencją do podejmowania działań agresywnych i wybuchów niekontrolowanego gniewu (osoby z typem TPH U są bardziej agresywne niż jednostki z wariantem TPD L). Gen ten odpowiedzialny jest za kodowanie jednego z głównych enzymów w syntezie serotoniny.

9) Zgodnie z klasyczną psychologiczną koncepcją agresji jako konsekwencji frustracji (Patrz: D. Kubacka-Jasiecka, *Agresja i autodestrukcja z perspektywy obronno-adaptacyjnych dążeń JA*, Wyd. UJ, Kraków 2006, s. 30) jednostka wyposażona jest w potencjalny popęd agresji, aktywowany w sytuacji pozbawienia możliwości realizacji ważnych potrzeb.

10) Por. R. J., Geen, *Human Aggression*, Open University Press, Buckingham-Philadelphia 2001.

11) Obserwowanie przemocy przez dziecko prowadzi od wytworzenia się skryptu poznawczego zachowania agresywnego. To, czy skrypt ten zostanie w przyszłości uruchomiony, zależy od sytuacji panującej w środowisku domowym. Niektóre sytuacje w rodzinie przypominają warunki, w jakich się on wytworzył,

Koncepcje całościowe łączą podejście biologiczne, psychologiczne i socjologiczne. Wieloczynnikowy model przemocy w rodzinie zakłada, że wpływ zewnętrznych czynników stresujących i środowiska na powstanie przemocy zależy od relacji w rodzinie. Pozytywne i serdeczne relacje między członkami rodziny zapewniają poczucie bezpieczeństwa i działają jak bufor chroniący przed stresem – w przypadku obciążających wydarzeń rodzina jest w stanie wypracować skuteczne strategie radzenia sobie z nim¹².

Warto zastanowić się nad kulturowym aspektem agresji w kontekście różnic między płciami. Agresywność (jako cecha osobowości) i zachowania agresywne należą do najczęściej wymienianych cech psychospołecznych różnicujących kobiety i mężczyzn. W myśl teorii socjobiologicznych większa agresywność mężczyzn uwarunkowana jest czynnikami biologicznymi, głównie hormonalnymi¹³. Współczesne badania wskazują, że związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy androgenami (w tym testosteronem) a agresją nie jest oczywisty i prosty, ponieważ sam poziom testosteronu nie może być wskaźnikiem skłonności do agresji. Wpływ hormonów na zachowanie człowieka jest stosunkowo słaby w porównaniu z rolą czynników społecznych i psychologicznych. Trudno jest stwierdzić jednoznacznie, czy poziom androgenów wpływa na określone zachowania społeczne, czy odwrotnie – pewne czynniki społeczne (np. stres zawodowy, zachowania agresywne) podnoszą stężenie tych hormonów. Agresja, mimo że ma fizjologiczne i strukturalne podłoże w organizmie, podlega wpływowi uczenia się i może zostać stłumiona bądź podlegać sublimacji. Różnic między agresywnością kobiet i mężczyzn nie można zatem wyjaśniać jedynie biologią. Badania dowodzą, że czynniki biologiczne (typ hormonu i ich stężenie w krwi) mają o wiele mniejsze znaczenie niż tzw. trening agresji¹⁴.

Podstawowe różnice w przejawianych formach agresji między kobietami i mężczyznami zawierają się między innymi w dynamice zachowania oraz jego natężeniu. Mężczyźni przejawiają częściej tzw. agresję gwałtowną i o dużym nasileniu, których konsekwencje znajdują swoje odbicie w kronikach i statystykach kryminalnych. O ile stosują oni najczęściej agresję fizyczną wobec innego mężczyzny, o tyle kobiety i dziewczynki manifestują agresję poprzez zachowania werbalne bądź formy agresji pośredniej¹⁵. Ponadto zachowanie dziewcząt cechuje większa wrogość i drażliwość niż chłopców¹⁶.

co prowadzi do aktów przemocy podobnych do tych zaobserwowanych w dzieciństwie.

12) K. Browne, M. Herbert, *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa 1999.

13) A. Moir, D. Jessel, *Pleć mózgu*, PAX, Warszawa 1993.

14) K. Pospiszył, *Psychologia kobiet*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1986; V. Bevan, W.F. Daves, and G.W. Levy, *The relation of castration, androgen therapy and pretest fighting experience to competitive aggression in male*, *Animal Behavior*, 1960, 8, s. 6-12.

15) Agresja pośrednia wyraża się w wyrządzaniu szkody pośrednimi metodami, takimi jak intrygowanie, wyszydzanie czyjegoś postępowania itp.

16) Por. *Przemoc w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych: materiały z konferencji naukowej* (red.) I. Pospiszył, Warszawa 1997, s. 54-55; Wolińska, 1990, s. 210. Przypisywanie agresji werbalnej i przemocy psychicznej głównie dziewczętom i kobietom przez niektórych badaczy jest podważane. Badania J. Surzykiewicza dowodzą, że chłopcy częściej (13%) niż dziewczęta posługują się agresją i przemocą

Badania potwierdzają potoczne obserwacje, że chłopcy i dziewczęta inaczej rozwiązują konflikty i nieporozumienia. Chłopcy wyrażają gniew i złość poprzez bezpośrednie starcie fizyczne, dziewczęta zaś dzięki agresji pośredniej (plotkowanie, wyśmiewanie itp.). Wyraźne różnice zaznaczają się w rodzaju stosowanej przemocy psychicznej¹⁷. Dziewczęta częściej niż chłopcy ograniczają się do jej bardziej wyrafinowanych form (drwiny, dyskryminacja, wyśmiewanie). Chłopcy używają wulgarnych określeń w stosunku do ofiary oraz stosują rozmaite groźby.

Płeć różnicuje także formy zachowań autodestrukcyjnych. Badania przeprowadzone na grupie nieprzystosowanych społecznie dziewcząt i chłopców wykazują, że te pierwsze częściej manifestują swoją złość i wrogość wobec otoczenia poprzez ostentacyjne targnięcie się na swoje życie czy dokonywanie samookaleczeń¹⁸.

Płeć jest także czynnikiem różnicującym bezpośrednio przyczyny zachowań agresywnych. W codziennych kontaktach mężczyźni reagują znacznie większą agresją niż kobiety. Kobiety są bardziej wrażliwe na oschłe zachowanie, protekcyjność, nieuprzejme traktowanie i niegrzeczne uwagi. Mężczyźni z kolei reagują agresją głównie na niepowodzenia, niemożność ukończenia zadania, świadomość własnej bezsilności i brak swobody /np. korek uliczny/. Ciekawostką jest, jak mężczyźni gwałtownie reagują na negatywne informacje na temat ich inteligencji. U kobiet tego typu prowokacje nie wywołują złości prowadzącej do wybuchu agresji¹⁹.

Stosowanie przemocy i agresji może służyć kobietom i mężczyznom do odmiennych celów. Mężczyźni posługują się przemocą, by uzyskać kontrolę nad innymi, podczas gdy kobieca agresja jest na ogół przejawem utraty samokontroli na poziomie emocjonalnym. Badania przeprowadzone na gangach młodzieżowych potwierdzają, że mężczyźni stosują agresję dla uzyskania uznania otoczenia i wpływów materialnych. Dziewczęta posługują się przemocą, by zyskać szacunek, ale w odróżnieniu do chłopców - nie tyle dążą do zdobycia pieniędzy, ile pragną uniknąć roli ofiary. Reputacja twardej osoby ma im w tym pomóc.

Agresja jest wpisana w repertuar zachowań niezgodnych z zasadami współżycia społecznego, ale jednocześnie normy społeczne dotyczące wyrażania złości w formie przemocy i agresji (szczególnie fizycznej) są różne dla kobiet i mężczyzn. Praktyki socjalizacyjne powodują, że chłopcy i dziewczynki uczą się innych reguł okazywania agresji. Mimo powszechnego braku przyzwolenia na zachowania agresywne, dzieci szybko orien-

werbalną. Wg danych zgromadzonych przez badacza dziewczęta rzadziej (20%) niż chłopcy wykazują formy agresji i przemocy psychicznej (J. Surzykiewicz, *Schule und Gewalt: eine Bilanz von Befunden und Interventionsperspektiven interdisziplinärer Forschung in Polen*, BPB GmbH, Eichstätt 1998, s. 48-50).

17) Przez przemoc psychiczną rozumiem: agresję werbalną, groźby, dyskryminację (poniżanie, naruszanie cudzej godności).

18) *Różne spojrzenia na przemoc*, (red.) R. Szczepanik, J. Wawrzyniak, Łódź 2008, s. 165.

19) B.A. Bettencourt, N. Miller, *Gender differences in aggression as a function of provocation: A meta-analysis*. *Psychological Bulletin*, 1996, 119, s. 422-447.

tują się, że w niektórych sytuacjach pewne formy zachowań agresywnych są pożądane i oczekiwane przez otoczenie (tzw. męskie porachunki, obrona honoru kobiety itp.). Agresja bywa skutecznym sposobem na zdobycie władzy i zmuszenia innych do określonych zachowań. Agresja jest domeną mężczyzn, rzadziej występujące agresywne zachowania kobiet stanowią centrum zainteresowania, sensacji i szczególnego potępienia społecznego. Gwałtowana i negatywna reakcja społeczna potęguje z kolei komunikaty socjalizacyjne kierowane do dziewczynek („dziewczynki są grzeczne”, „dziewczynki się nie biją”) i powoduje różnice między kobietami i mężczyznami, które wcale nie wynikają z płci biologicznej.

Agresja zdaje się być zachowaniem powszechnym nie tylko w przyrodzie, co podkreśla wielu autorów²⁰, ale także w świecie społecznym człowieka. W psychologii dokonano wielu prób, by wyjaśnić agresję, jej mechanizmy i oddać jej istotę, ale wiele jeszcze pozostało do pełnego zrozumienia złożoności problematyki agresji.

Analizując zachowanie agresywne, trzeba pochylić się nad następującymi problemami:

W 1894 roku W. Dilthey opublikował pracę, w której przedstawił zarys psychologii opisującej i rozumiejącej. Wykazywał tam, że zadaniem psychologii nie jest wyjaśnianie, ale zrozumienie agresji. Idee Diltheya, chociaż później poddane krytyce, zmodyfikowane przeszły do aparatu myślowego psychologii humanistycznej (Maslow i in.).

Analiza agresji nie może być rozpatrywana jako problem sam w sobie, a zawsze w odniesieniu do funkcjonowania osobowości.

Problematyka agresji powinna być szczególnie ostrożnie rozpatrywana w związku z wieloznacznym obszarem tzw. niedostosowania społecznego.

Nie jest obojętne, czy przyjmiemy stanowisko, że niedostosowani są ludźmi zasadniczo innymi, jakościowo różnymi, od tzw. normalnych. Toteż należy uwzględnić koncepcję wiedzy życia codziennego, którą wprowadził A. Schutz, a rozwinęli P. I. Berger i T. Luckmann. Autorzy ci piszą: „Naszym celem jest socjologiczna analiza rzeczywistości życia codziennego, a dokładniej – wiedzy, która decyduje o postępowaniu w życiu codziennym i tylko w niewielkim stopniu interesuje nas, jak rzeczywistość ta może się jawić intelektualistom w różnych perspektywach teoretycznych”. W związku z tym musimy zacząć od wyjaśnienia tej rzeczywistości. Naukowcy stwierdzają dalej, że rzeczywistość życia codziennego jest postrzegana jako kontinuum typizacji. W miarę oddalania się od sytuacji, w której mamy bezpośredni kontakt z drugą osobą, wzrasta anonimowość tych typizacji.

Dzieje się tak w przypadku niedostosowanych społecznie, których rozpatruje się zawsze z punktu widzenia niesłusznie przyjętej „wyższej perspektywy oceniającej”. Niedostosowany jest najczęściej pojmowany w kategoriach zła. Każdy ma swoją „scenę społeczną”, „teatr życia”,

20) Por. K. Lorenz, *Tak zwane zło*, PIW, Warszawa 1972.

w którym odgrywa swą rolę. Toteż nikomu nie wolno wydać:

- zbyt spiesznej diagnozy agresji,
- niewyważonej jej oceny.

Literatura poświęcona agresji jest obszerna. Zaliczamy do niej między innymi prace: Z. Skornego²¹, A. H. Bussa, które na gruncie polskim obszernie zreferował S. Siek²², koncepcje Z. Freuda, opracowanie H. A. Murraya²³, praca J. Ranschburga²⁴, monografia A. Badury i R. H. Waltersa²⁵. W problematykę agresji dobrze wprowadza dzieło Ch. N. Cofera i M. H. Appleya²⁶.

Autorzy wyróżniają cztery koncepcje agresji:

- Agresja rozumiana jako instynkt.

Według poglądów Z. Freuda, dla którego typowy dla człowieka **instynkt śmierci** wyraża „destrukcyjne, wrogie i agresywne impulsy” Z. Freud nie tyle wyjaśniał, co interpretował, w swych koncepcjach był przede wszystkim doskonałym przedstawicielem psychologii rozumiejącej.

- Agresja jako reakcja.

W 1945 roku K. Horney wysunęła hipotezę, że agresja jest jednym ze sposobów, za pomocą którego człowiek może przezwyciężyć lęk podstawowy.

Interesujące są w tym względzie poglądy P. Tillicha²⁷. Autor ten wyróżnia trzy rodzaje lęku związanego z faktem egzystencji człowieka:

- lęk przed losem i śmiercią,
- lęk przed pustką i bezsenssem,
- lęk przed winą i potępieniem.

Mówiąc o agresji jako reakcji, ma się powszechnie na uwadze zjawisko frustracji, a więc reakcję na stan nieosiągnięcia celu (*Frustration – aggression hypothesis*). Hipoteza ta została podjęta z koncepcji Z. Freuda i rozwinięta przez uczonych w Yale w latach trzydziestych ubiegłego wieku. W wersji pierwszej głosiła ona, że frustracja zawsze prowadzi do agresji. Potem okazało się, że frustracja może powodować: fiksację, regresję i represję.

Agresja jako nabyty popęd

Jest to popęd gniewu – wrodzona reakcja na sytuację, która wywołuje „gniew”. Jeśli reakcje te lub niektóre z nich zostaną związane z neutralnymi poprzednio bodźcami sygnałowymi, to bodźce te będą inicjować reakcję gniewu, ponieważ zachowanie agresywne jest jedną z jego konsekwencji.

Mówiąc o agresji jako nabytym popędie, należy zwrócić uwagę na inną możliwość interpretacyjną. W 1953 roku Sears i jego współpracownicy

21) Z. Skorny, *Psychologiczna analiza agresywnego zachowania się*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.

22) S. Siek, *Wybrane metody badania osobowości*, ATK, Warszawa 1983.

23) H. A. Murray, *Personality in Nature, Society, and Culture*, Knopf, Nowy Jork 1953, s. 159-160.

24) J. Ranschburg, *Lęk, gniew, agresja*, WSiP, Warszawa 1980.

25) A. Badura, R. H. Walters, *Agresja w okresie dorastania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.

26) *Motywacja: teoria i badania*. (red.) Ch.N. Cofer i M.H. Appley, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972, s. 630.

27) P. Tillich, *Męstwo bycia*, Rebis, Poznań 1994, s. 61-77.

cownicy zwrócili uwagę na możliwość, że „Reakcją spełniającą agresję (...) jest skrzywdzenie kogoś innego, a dziecko odkrywa, że zadając komuś ból, może skłonić go do uległości wobec swych żądań. Agresja początkowo byłaby więc jedynie reakcją instrumentalną motywowaną przez różne potrzeby i postawienie na swoim. Źródeł potrzeb stymulujących wystąpienie agresji należy poszukiwać przede wszystkim w doświadczeniach społecznych jednostki, które zawsze pozostają w korelacji z systemem wartości grup odniesienia i ogólniej - typu systemu społecznego.

Niemotywacyjna teoria agresji

Agresja bywa również wyjaśniana jako „nawyk napastowania”. Ważna jest częstość oraz natężenie doświadczanych napaści, frustracji i emocji przykrych, które Buss określa jako „warunki poprzedzające agresję”.

Eliot Aronson zauważa, że trudno jest określić, czy agresja człowieka ma charakter instynktowy, czy też nie. Jego zdaniem nazbyt wiele argumentów na rzecz jej instynktowego pochodzenia wywodzi się stąd, że opierano się głównie na badaniach organizmów niższych ontologicznie od człowieka. E. Aronson sądzi, że frustracja „...nie jest po prostu wynikiem deprivacji, jest ono czynnikiem względem deprivacji”. Popiera to interesującym spostrzeżeniem: „Rewolucji zazwyczaj nie wszczynają ludzie, którzy mają korki przypięte do ziemi. Najczęściej wywołują ją ludzie, którzy niedawno podnieśli głowy, rozejrzeli się dookoła i spostrzegli, że inni ludzie mają się lepiej niż oni, że system traktuje ich niesprawiedliwie”. Ludzie znieśliby np. bardzo niską zapłatę za swą pracę, ale nie mogą znieść, jeśli tylko ktoś zarabia od nich więcej, choćby to „więcej” miało znaczenie jedynie symboliczne. Również i dzieci wyczułone są na nieuniknione objawy nierównego traktowania. W tym kontekście ujawnia się znaczenie „wiedzy dnia codziennego”²⁸, a w tym przypadku dotyczy on potocznego rozumienia sprawiedliwości i odpłaty za niesprawiedliwość. Agresja może i winna być traktowana w charakterze dysfunkcji moralności, ale zarazem jej źródła są także czymś, co kwalifikuje się pod ujemną ocenę moralną. Agresja w ujęciu Jalskiej jest również formą ustosunkowania się do własnej egzystencji społecznej jako podmiotu, a nie przedmiotu - anonimowego członka grupy społecznej lub szerszej społeczności. W tym kontekście należy zastanowić się nad pytaniem postawionym przez E. Aronsona: „Czy agresja jest niezbędna?”.

Są w tym względzie różne odpowiedzi. K. Lorenz²⁹ jest zdania, że agresja stanowi element organizacji instynktów, która po prostu chroni życie. Pogląd ten, jak i jemu podobne, zdają się potwierdzać, że agresja służy przetrwaniu gatunku. E. Aronson podkreśla, że agresji sprzyjać może kojarzenie sukcesu ze zwycięstwem, co ma być cechą społeczeń-

28) P. Berger, T. Luckmann, *Społeczne tworzenie rzeczywistości*, PIW, Warszawa 1983.

29) K. Lorenz, *Tak zwane ...* op. cit., PIW, Warszawa 1972.

stwa amerykańskiego, a co staje się coraz bardziej cechą i naszego społeczeństwa. Nie możemy mieć pewności, czy modne u nas „stawianie na ludzi sukcesu”, które uchyla pytanie o moralne jego granice, nie stanie się społecznym bodźcem rodzącym postawy psychopatyczne. Zaspokojenie potrzeb sztucznych, wytworzonych dla „sukcesu i zwycięstwa” można potraktować jako odwrotność rozwoju wszechstronnego i ukierunkowanego, który wyznaczają kryteria jakości życia. Ukazując obłudę sterujących środkami masowego przekazu, E. Aronson stwierdza: „Coraz to nowe badania wykazują, że jedynym sposobem zredukowania przemocy jest *nieustanne eliminowanie niesprawiedliwości powodujących frustracje, które często prowadzą do wybuchów gwałtownej agresji*”. Być może jest to słuszna droga redukcji agresji jako zjawiska społecznego o powszechnym wymiarze. Rozumienie sprawiedliwości jako wartości moralnej dalekie jest od umieszczenia jego znaczenia w kontekście moralnym.

Rodzice bardzo wcześnie uczą dzieci reagowania agresją na względną depriację. Jednocześnie agresja przybiera postać czegoś w rodzaju „agresji moralnej”. Nie jest to już agresja w imię przetrwania „najlepszych”, ale agresja w imię „sprawiedliwości”. Walka o dobro jest często prowadzona środkami zła³⁰. Zauważmy, że tak wychowywane dzieci, młodzież i dorośli są manipulowani, a jednocześnie uczeni manipulowania innymi³¹.

Działania te mogą przybierać różne formy:

- nadmiernej opiekuńczości,
- manipulowania innymi w sposób dla nich niezauważalny (np. poprzez okłamywanie, schlebienie itd.),
- jawnego stosowania presji celem wymuszenia żądań.

Mogą być też wykorzystywane **techniki**, które są manipulacją innymi za pomocą zwiększenia własnej atrakcyjności³². Do nich zaliczamy:

- podnoszenie wartości partnera („ja tobie schlebiam, więc uznaj mnie za kogoś dla ciebie znaczącego, dobrego”),
- konformizm,
- korzystna autoprezentacja.

Osoba, która ma roszczenie w związku z brakiem sprawiedliwości może **manipulować** inną osobą, a więc stosować naciski np. agresję poprzez:

- wskazywanie partnerowi, że jedynie on może zrozumieć jej krzywdy,
- wyrażenie przekonania, że ma zupełnie takie same poglądy jak partner, którym chce manipulować,
- przedstawienie własnej osoby lub własnej sytuacji, z którego wynikać powinno, że jest szczególnie pokrzywdzona np: „musisz mnie kochać, bo jestem tak niesłyszana pokrzywdzona”.

30) J. Szczepański, *Polska wobec wyzwania przyszłości*, Wydawnictwo UW, Warszawa 1989.

31) M. Jarymowicz, *Modyfikowanie wyobrażeń dotyczących „ja” dla zwiększania gotowości do zachowań prospołecznych*, Polska Akademia Nauk. Komitet Nauk Psychologicznych. 1979, s. 293.

32) Tamże, s. 325.

Społeczne mechanizmy wyzwalania względnę deprywacji i stymulowania poprzez nią agresji mogą mieć różną postać. Mogą wyzwaląć agresję utajoną, społecznie akceptowaną, gdy staną się regułami gry. Wówczas można oszukiwać. Refleksje nad teorią agresji przedstawioną przez E. Aronsona dają możliwość przedstawiania hipotezy, że agresja jest patologicznym mechanizmem potwierdzania własnej tożsamości.

Do zasadniczych idei **teorii agresji** opracowanej przez cytowanych autorów należą:

- twierdzenie, że agresja ma swe wieloczynnikowe uwarunkowania i nie można jej uwarunkowań umieszczać tylko w jednej, wewnętrznej, biologicznej sile;

- wychodząc od popędowo-emocjonalnych źródeł agresji, należy zwrócić uwagę na rolę kontaktów człowieka ze światem zewnętrznym, przy założeniu, że człowiek jest podmiotem, a nie organizmem tylko reaktywnym. Kontakty te dokonują się za pośrednictwem mechanizmów związanych z strukturą osobowości;

- w odniesieniu do mechanizmów popędowo-emocjonalnych trzeba zwrócić uwagę na zjawisko „zapotrzebowania na stymulację”. Oznacza to „...poszukiwanie bodźców, jeżeli odczuwa się ich niedobór, a unikanie – jeżeli odczuwa ich nadmiar”;

- znacznej stymulacji dostarczyć może zachowanie agresywne. Na kanwie tej tezy zrozumiałe staje się następujące stwierdzenie autorów: „W tym świetle może stać się jasne, że dla ludzi, którzy mają duże zapotrzebowanie na stymulację, którzy odczuwają jej „głód”, agresja jest kandydatem do roli „ulubionej potrawy”.

Agresja wynikała z „głodu” stymulacji nie wymaga wcale zaistnienia ataku, prowokacji z zewnątrz. Jest to więc agresja „immanentnie motywowana”, „agresja dla przyjemności”, a więc agresja spontaniczna.

Ważne jest jednak to, także z punktu widzenia oddziaływań resocjalizacyjnych, że reagowanie silną stymulacją zwiększa jeszcze zapotrzebowanie na stymulację, a tym samym wzmaga zachowania agresywne. Pojawia się więc ewidentnie mechanizm błędnego koła. Można tu uwzględnić sytuacje, w których rodzice nazbyt gwałtownie reagują na reakcje wzmożonej potrzeby stymulacji u dziecka lub na wątpliwe efekty represyjnych oddziaływań w zakładach poprawczych i karnych.

Błędem jest rozpatrywanie agresji tylko na poziomie mechanizmów popędowo-emocjonalnych, chociaż i one nie działają w izolacji, a samo zjawisko zapotrzebowania na stymulację wskazuje już na związki z Siecią Poznawczą. Biorąc to pod uwagę, trzeba stwierdzić, że istnieją istotne związki między strukturą JA a zachowaniami agresywnymi. Powstanie tej struktury rodzi nowego rodzaju zapotrzebowania, te mianowicie, które za J. Reykowskim i G. Kochańską można określić jako „zapotrzebowania

na informacje podtrzymujące. Jeśli ktoś ową strukturę już posiada a zaczyna się ona wyraźnie wyodrębniać w początkach wieku przedszkolnego, wówczas ważne są dla niego informacje podkreślające to, że jego „JA” jest właśnie jego „JA”. Inaczej mówiąc, pojawia się problem poszukiwania informacji wzmacniających poczucie tożsamości i odrębności³³.

Wyodrębnienie „JA” prowadzi do postrzegania siebie jako jednostki sprawczej, ale i również kontrolującej w związku ze swymi działaniami. Daje to poczucie bezpieczeństwa, gdyż brak kontroli nad otoczeniem jest źródłem „silnego poczucia zagrożenia”.

Pojawia się też zapotrzebowanie na informacje potwierdzające **wartość swego „JA”**.

W związku z zapotrzebowaniem na powyższe informacje związane z „JA” mogą kształtować się tendencje do zachowań agresywnych. Dzieje się, tak dla przykładu, że w pewnych warunkach ulega zakłóceniu proces kształtowania poczucia tożsamości i odrębności. Bywa tak często za sprawą niepożądanych wzorców preferowanych w wychowaniu. Chłopiec zaczyna utożsamiać swoją tożsamość ze wzorem silnego, brutalnego mężczyzny, który w jego oczach jest „prawdziwym mężczyzną”. W różnych kulturach i podkulturach preferuje się różne wzorce „JA”. Podkultury przestępcze znane są z tego, że preferują wzór „ja agresywnego”. W tych subkulturach jednostka jest sobą i jest tym bardziej odrębna „pozytywnie” od innych członków społeczności tej podkultury, im bardziej podobna jest do wzorca. Widać więc wyraźnie, że w takich przypadkach tożsamość staje się utożsamieniem, a odrębność zaś pogłębieniem tego utożsamiania³⁴. W tym kontekście agresja uwarunkowana zostaje nieprawidłowym kształtowaniem tożsamości i odrębności.

Zachowania agresywne wynikają również z nieprawidłowości w formowaniu się procesu zapotrzebowania na informacje sprawcze i związane z kontrolą³⁵. Czasami jest tak, że jednostka pozytywnie ocenia informacje, które wiążą się z tym, co ona zniszczyła, zrobiła złego lub w jaki sposób udało się jej drugiego podporządkować sobie, w jakiś sposób zniszczyć lub choćby w interakcji postawić na swoim. Takie informacje dotyczące własnej wartości mogą być ze społecznego punktu widzenia źle oceniane i przyczyniać się do zachowań agresywnych. Może dojść do sytuacji, w której jednostka odczuwać będzie wartość swego „JA” dopiero wówczas, gdy uzna, że „inni” nie posiadają wartości, a wartości tej nie będą posiadać, gdy ona często poprzez agresję odbierze ją im w jakiś sposób. Reykowski i Kochańska zauważają, że źródłem tego pa-

33) Por. M. Jarymowicz, *Spostrzeganie własnej indywidualności: percepcja i atrakcyjność odrębności własnej osoby od innych ludzi*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1984; J. Mandrosz-Wróblewska, *Tożsamość i niespójność Ja a poszukiwanie własnej odrębności*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.

34) Tamże.

35) *Szkice z teorii osobowości*, (red.) J. Reykowski, G. Kochańska, *Wiedza Powszechna*, Warszawa 1980, s. 83 i nast.

tologicznego procesu może być odrzucenie dziecka, które prowadzi do poczucia małej wartości. Pojawia się wówczas rozpaczliwa próba wyjścia z tej sytuacji. Okazuje się, że są nią dość często zachowania agresywne. Niejednokrotnie zauważono już, że ludzie posiadający niską samoocenę bywają agresywni częściej aniżeli inni. Również i lęk można przewidywać zachowaniami agresywnymi.

Zachowania agresywne może także wyzwać **sieć wartości**. Problem dotyczy istnienia w systemie wartości tzw. wartości ujemnych lub wartości „zła”. Ich istnienie może wynikać z wzorów kulturowych lub też być związane z zaburzeniami w procesie internalizacji wartości i ról społecznych, które są mechanizmami ochrony wartości.

Sieć operacyjna bywa niekiedy również źródłem zachowań agresywnych. Sieć ta zawiera informacje o świecie a podstawową jej prawidłowością jest tendencja do redukcji niepewności. Naukowcy zauważają, że proces redukowania niepewności jest dla podmiotu atrakcyjny, dostarcza mu pozytywnych informacji o samym sobie. Na tym tle możliwe staje się powstanie mechanizmu, który polega na tym, że człowiek zaczyna poszukiwać niepewności, by ją następnie zredukować, tzn. by uzyskać nowe wzmocnienia o pozytywnym znaku emocjonalnym. Jest rzeczą interesującą, że poprzez działania agresywne, skierowane na świat przedmiotów lub ludzi, można wywoływać nieznane jeszcze podmiotowi w tym świecie zmiany. Zmiany te, wywołane agresją, stają się kolejnym powodem do redukcji niepewności, wywołanej tym razem własnym działaniem. Wyłania się tu zjawisko ciekawości, zaciekawienia: „co by było, gdyby...”. I tak niekontrolowana ciekawość może stać się źródłem agresji, jak to częstokroć bywa u dzieci, które niszczą rzeczy, dręczą zwierzęta, rówieśników i nawet dorosłych, by przekonać się. „co to będzie, gdy...”.

Agresja jest rezultatem nieprawidłowego rozwoju wszystkich struktur osobowości. Zachowania agresywne, jak i wszelkie inne zachowania, wynikają z transakcji człowieka ze światem. Źródła agresji znajdują się tak w świecie głównie społecznym, jak i w człowieku. Istotą rozwoju wszechstronnego i ukierunkowanego jest odpowiedzialne uczestnictwo człowieka w świecie. Uczestnictwo to jest tworzeniem przez człowieka jakości świata i jakości siebie. Ważnym terminem jest „miłość” jako przeciwstawienie „zła”. Jeśli założyć się, że miłość czegoś lub kogoś wynika z rodzaju transakcji, to kryterium podstawowym zdaje się tu być odpowiedzialność za obiekt miłości. Oznacza to, że biorę coś na siebie, nie oczekując nawet odwzajemnienia. Oznacza to ustawiczne zatroskanie o przedmioty i osoby, za które przyjąłem odpowiedzialność. Rozwój wszechstronny i ukierunkowany musi rozpocząć się od gotowości do podjęcia takiej odpowiedzialności. W tym celu muszą istnieć odpowiednie interakcje z otoczeniem, jako że człowiek nie żyje w próżni. Odpowiedzialność czło-

wieka za świat i siebie bierze swe źródła w środowisku, w którym się rodzi, we wzorach kulturowych tegoż środowiska, w jego wartościach. Odpowiedzialność człowieka za świat jest uwarunkowana odpowiedzialnością za świat i siebie oraz tych wszystkich, którzy go wychowują, kształtują jego widzenie świata, system wartości, jego „JA”.

Nikt nie rodzi się niedostosowanym społecznie, psychopatą, przestępcą.

Czyjaś nieodpowiedzialność jest następstwem nieodpowiedzialności wszystkich tych, których oddziaływania były dla niego znaczące. Osoby znaczące to również podmioty anonimowe, społeczeństwo wraz z systemem wymagań, wiedzą potoczną i wartościami.

Tadeusz Tomaszewski podkreślił znaczenie kategorii bogactwa przeżyć. Nie można mówić o deprywacji stymulacyjnej tylko wtedy, gdy otoczenie nie dostarcza dostatecznej ilości przeżyć pozytywnych. Świat nie jest utopią, którą zapełniają wyłącznie akcesoria pozytywne. Istnieje coś niezbędnego, co można nazwać „głodem” na zapotrzebowanie informacji dostarczających przeżyć o znaku ujemnym. Deprywacja stymulacyjna przeżyć negatywnych jest ograniczeniem bogactwa przeżyć, które, by nim mogło być, nie może być jednostronne. Przeżycia ujemne uświadamiają jednostce, czym jest odpowiedzialność za świat i siebie. Nie można być odpowiedzialnym za coś, co jest wyłącznie przyjemnością³⁶. Odpowiedzialność w pełnym tego słowa znaczeniu bierze za swój przedmiot, to co jest dane a nie chciane. Dopiero kiedy człowiek stymulowany jest wszechstronnością informacji o znakach dodatnim i ujemnym, może uruchomić wszechstronną aktywność. Oznacza to, że zostają uruchomione procesy poszukiwania swej tożsamości, odrębności i wartości, jak i procesy poznawania świata, które łączy to, co można by za Tomaszewskim określić jako jakość świata i siebie, przy założeniu, iż nie stanowią one elementów opozycyjnych, ale harmonię. Wszechstronne perspektywy poznawcze wymagają wszechstronnego rozwoju struktury „JA”. Ogromne znaczenie posiadają procesy prawidłowych interakcji.

Ograniczona samowiedza prowadzi do ograniczonej interpretacji świata. I nie jest prawdą, że dysponujemy większymi możliwościami poznania „JA” aniżeli świata.

Takie pojęcia, jak: bogactwo przeżyć, wszechstronne poznanie i aktywność apelują do rozwoju następnej kategorii życia z jakością, jaką jest twórczość i kreatywność. Twórczość nie prowadzi do niszczenia, twórczość jest tworzeniem, kreowaniem, ale nie bez reguł, bowiem ich brak prowadzi do destrukcji.

Niezmiernie ważna jest prospołeczność i altruizm. Nasze życie w świecie jest kształtowane przez uczestnictwo w nim. Oznacza to, że jesteśmy i powinniśmy być gotowi przyjąć odpowiedzialność za ten świat.

36) Tamże.

Reasumując, pragnę podkreślić, jak ważne jest zrozumienie drugiego człowieka, jego osobowości i bagażu doświadczeń. Nie skazujemy NIKOGO na „zaszufladkowanie” w działaniach niepożądanych, niedostosowanych społecznie czy też agresji. Pochylmy się nad problemem, wykonajmy wnikliwą diagnozę. Spróbujmy włączyć pozytywne interakcje. Spróbujmy poszukać w każdym człowieku tego, co jest w nim NAJLEPSZE a wtedy może uda nam się zamienić zachowania agresywne na odpowiedzialność za siebie, drugiego człowieka i świat.

Bibliografia:

1. Błachut J., Gaberle A., Krajewski M., *Kryminologia*, Arche, Gdańsk 2004.
2. Brannon L., *Psychologia rodzaju. Kobiety i mężczyźni: podobni czy różni*, GWP, Gdańsk 2002.
3. Browne K., Herbert M., *Zapobieganie przemocy w rodzinie*, PARPA, Warszawa 1999.
4. Budrewicz I., *Środowiskowe uwarunkowania zachowań przestępczych nieletnich dziewcząt*, Wyd. WSP, Bydgoszcz 1997.
5. Desperak L., *Złe dziewczynki i potworne kobiety – dlaczego media lubią je tak pokazywać?*, [w:] *Zachowania dewiacyjne dziewcząt i kobiet*, (red.) I. Pospiszyl, R. Szczepanik, WSHE w Łodzi, Łódź 2007.
6. *Encyklopedia prawa*, (red.) U. Kalma-Prasznic, C-H BECK, Warszawa 2007.
7. Gaberle A., *Patologia społeczna*, WSiP, Warszawa 1993.
8. Gawin M., *Rasa i nowoczesność. Historia polskiego ruchu eugenicznego*, Wydawnictwo Neriton, Instytut Historii PAN, Warszawa 2003.
9. Geen R. J., *Human Aggression*, Open University Press, Buckingham-Philadelphia 2001.
10. Gilligan J., *Wstyd i przemoc. Refleksje nad śmiertelną epidemią*, Media Rodzina, Poznań 2001.
11. Heitzman J., *Stres w etiologii przestępstw agresywnych*, Wyd. UJ, Kraków 2002.
12. Hirschi T., *Causes of delinquency*, University of California Press CA, Berkeley 1969.
13. Hołyst B., *Kryminologia*, LexisNexis, Warszawa 2004.
14. Hołyst B., *Wiktymologia*, LexisNexis, Warszawa 2006.
15. Kubacka-Jasiecka D., *Agresja i autodestrukcja z perspektywy obronno-adaptacyjnych dążeń JA*, Wyd. UJ, Kraków 2006.
16. Lipowska-Teutsch A., *Wychować, wyleczyć, wyzwolić*, PARPA, Warszawa 1999.
17. Lipowska-Teutsch A., *Rodzina a przemoc*, PARPA, Warszawa 1996.
18. Midlarsky M. I., *Ludobójstwo w XX wieku*, PWN, Warszawa 2010.
19. Moir A., Jessel D., *Płeć mózgu*, PAX, Warszawa 1993.
20. Nelson T. D., *Psychologia uprzedzeń*, GWP, Gdańsk 2003.
21. Nowak A., Wysocka E., *Problemy i zagrożenia społeczne we współczesnym świecie. Elementy patologii społecznej i kryminologii*, Wyd. Śląsk, Katowice 2001.

22. Oliwa-Ciesielska M., *Nowe nierówności jako przyczyna wykluczenia społecznego*, [w:] *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej*, (red.) K. Holka-Marzec, UKW, Bydgoszcz 2005.
23. Passowicz P., Wysocka-Pleczyk M., *Przemoc – problemy definicyjne*, [w:] *Agresja i przemoc we współczesnym świecie*, (red.) J. Kuźnia, Z. Szarota, t. 1., Oficyna Wydawnicza Text, Kraków 1998.
24. Piekarska A., *Przemoc, kary cielesne i krzywdzenie dzieci*, „Dziecko Krzywdzone”, nr 3, 2003.
25. Podgórecki A., *Patologia życia społecznego*, PWN, Warszawa 1969.
26. Pospiszyl I., *Przemoc w rodzinie*, WSiP, Warszawa 1994.
27. Pospiszyl I., *Agresja wewnątrzrodzinna jako sposób rozwiązywania problemów własnej tożsamości*, [w:] *Przemoc w instytucjach opiekuńczo-wychowawczych*, (red.) I. Pospiszyl, WSPS, Warszawa 1994.
28. Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, PWN, Warszawa 2008.
29. Salij J. OP, *Z dziejów pogardy dla słabszego: eugenika i nowoczesność*, „W Drodze”, nr 4 (380), 2005.